



Dowód na stworzenie człowieka

Nauka przeciwko naukowcom?

I stworzył Bóg człowieka na obraz swój. Na obraz Boga stworzył go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich – 1 Moj. 1:27, BW.

Od czasów Karola Darwina jedną z kwestii dyskusyjnych pomiędzy społecznością naukową oraz religijną jest pytanie: jak powstał człowiek. Przez wieki chrześcijanie wierzyli słowom zapisanym w Piśmie Świętym, które mówią o tym, że mężczyzna i kobieta zostali stworzeni przez Pana Boga.

„Zatem rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na wyobrażenie nasze, według podobieństwa naszego; a niech panuje nad rybami morskimi, i nad ptactwem niebieskim, i nad zwierzęty, i nad wszystką ziemią, i nad wszelkim płazem, płazującym się po ziemi” (1 Moj. 1:26, BG).

„Stworzył tedy Pan Bóg człowieka z prochu ziemi, i natchnął w oblicze jego dech żywota. I stał się człowiek duszą żywiącą.” (1 Moj. 2:7, BG).

Wielu spośród naukowców odrzuciło relację Księgi Rodzaju i – poczynając od Darwina – stworzyli teorię mówiącą o tym, że człowiek ewoluował bez Boskiego, inteligentnego nadzoru, z rodziny człokształtnych poprzez tzw. „brakujące ogniwo”. Perspektywa ewolucyjna zdominowała podręczniki do biologii, w których przedstawiana jest jako niezaprzeczalny fakt, zamiast – jako nieudowodnioną teorię. Jednakże, zarówno historyczne, jak i naukowe odkrycia rzucają cień poważanych wątpliwości na prawdziwość ewolucji jako sposobu powstania człowieka.

Historyczne fakty podważające teorię ewolucji

Na przykład: „pierwsi mieszkańcy Mezopotamii... tak samo, jak pierwsze znane ludy zamieszkujące Egipt, Krete i Azję Mniejszą, w rzeczywistości posiadały cywilizacje, które zdecydowanie przewyższały tę europejską istniejącą jeszcze cztery lub pięć wieków temu, i tak naprawdę mogłyby z sukcesem być porównywane z naszą, istniejącą w dzisiejszych czasach.” Wiodący ewolucjonista, prof. John Arthur Thomson, napisał: „Współczesne badania odwołują nas od wyobrażenia człowieka pierwotnego, jako brutalnego, nieinteligentnego, ulegającego popędowi, wojowniczego. Dowody

wskazują raczej, że człowiek pierwotny był inteligentny, miły, wspaniałomyślny i pomysłowy” („Stworzenie”, Dawn Bible Students Association, 2 wydanie, Nowy Jork 2010, str. 16).

Obserwacje te potwierdzają zapis Biblijny mówiący o tym, że pierwszy człowiek Adam był stworzony doskonałym: „I widział Bóg wszystko, co uczynił, a oto było bardzo dobre; i stał się wieczór, i stał się zaranek, dzień szósty.” (1 Moj. 1:31, BG). Biblia dodaje, że w ósmym pokoleniu po Adamie żył Jubal „ojciec wszystkich grających na harfie, i na muzycznym naczyniu” (1 Moj. 4:12, BG) oraz „Tubalkain, rzemieślnik wszelkiej roboty, od miedzi i od żelaza” (1 Moj. 4:22, BG). Jest to dowód na to, że pierwsi ludzie mieli wybitne umiejętności.

Naukowe fakty podważające ewolucję człowieka

Istnieją naukowe dowody podważające hipotezę, że człowiek ewoluował. Jeden z nich odnosi się do populacji ludzkości. „Jeśli człowiek istniał na ziemi od setek tysięcy lat (...) to dlaczego nasza planeta jest obecnie tak słabo zaludniona? (...) Izraelici zwiększyli swoją populację ok. 22 razy w ciągu 38 wieków od czasów Jakuba.” Opierając się na tym wskaźniku przyrostu, „jeśli człowiek istniałby na ziemi od 7.000 lat, zamiast od nieco ponad 6.000, jak opisuje to Pismo Święte, powinno obecnie być 137.000.000.000 ludzi żyjących na świecie zamiast wyłącznie 6.000.000.000 (obecnie ok. 8 miliardów) („Stworzenie”, Dawn Bible Students Association, Nowy Jork: Dawn Bible Students Association, 2010, str. 53-56). Jeśli człowiek rozmnaża się na ziemi nawet od 50.000 lat lub dłużej, dlaczego zatem świat nie ma obecnie większej populacji niż tylko 6.000.000.000? Ewolucja nie daje tu satysfakcjonującej odpowiedzi.

Inny powód do wątpliwości wynika z twierdzenia, że coraz więcej złożonych organizmów powstawało w sposób przypadkowy – bez żadnego kierownictwa bądź projektu. Meyer obliczył, że szanse, aby tzw. „pierwotna zupa” wytworzyła wszystkie potrzebne aminokwasy, a z nich białko, dla każdej pojedynczej komórki, są równe „1:1041 000” (Stephen C. Meyer, „Signature in the Cell”, HarperOne, 2009, str. 213.) Co więcej, przyjęcie za słuszne założenie, że możliwe jest przypadkowe połączenie się tylu białek w błonę komórkową, naruszałaby Drugą Zasadę Termodynamiki! Behe wykazał, że „coraz więcej zaawansowanych badań pokazuje, że – jak na ironię – przypadkowa mutacja i selekcja naturalna w rzeczywistości są wielce degeneracyjne” (Michael J. Behe, „Darwin Devolves”, HarperOne, 2019, str. 10).



Trzeci dowód odnosi się do DNA. „Przybliżone dane odnośnie naszych przodków można uzyskać poprzez ocenę drobnych zmian w DNA mitochondrialnym (mtDNA, przekazywanym córce przez matkę, następnie przez córkę jej córce, itd.). Cann, Stoneking i Wilson niemile zaskoczyli środowisko ewolucyjne w 1987 r. przez dokonanie sekwencjonowania mtDNA i oświadczenie, że wszystkie kobiety żyjące obecnie na świecie, pochodzą od jednej kobiety – jednego wspólnego żeńskiego przodka. Osiem lat później Dorit, Akshani oraz Gilbert dokonali sekwencjonowania fragmentu chromosomu Y i doszli do wniosku, że wszyscy żyjący na świecie mężczyźni, pochodzą od jednego wspólnego męskiego przodka” (Rebecca L. Cann, Mark Stoneking i Allan C. Wilson, „Mitochondrial DNA and Human Evolution”, Nature 325, 1 styczeń 1987, str. 31-36). „Imiona tych dwóch przodków są wymienione w Księdze Rodzaju, a jest to Ewa i Noe.” („Stworzenie”, Dawn Bible Students Association, 2010, str. 57-58). Jeśli chodzi o wiek naszych przodków, to na podstawie ostatnio obliczonego wskaźnika mutacji mtDNA (~2×10⁻⁶ mutacji/rok) Ann Gibbons wywnioskowała, że „mitochondrialna Ewa... powinna mieć nieco ponad 6.000 lat, opierając się na nowym zegarze” (Ann Gibson, „Calibrating the Mitochondrial Clock”, Science 279, 2 styczeń 1998, str. 28-29). „Większość badań DNA sugeruje, że ostatni wspólny przodek męski żył później niż ostatni wspólny przodek żeński. Jest to zgodne z tym, że Noe żył później niż Ewa (...) Dane pochodzące z datowania DNA pasują bardziej do opisu zawartego w Księdze Rodzaju, niż do którejkolwiek znanej teorii ewolucji” (Dawn Bible Students Association, „Creation”, Nowy Jork: Dawn Bible Students Association, 2010, Dodatek 1, str. 90-91; przy czym trzy synowe Noego prawdopodobnie nie pochodzą od żony Noego).

W końcu, niedostatek skamieniałości świadczących o ewolucji człowieka, w połączeniu z ogromną przepaścią pomiędzy zdolnościami człowieka a umiejętnościami ssaków, które miałyby być ich przodkami, wspiera zapis Biblijny wskazujący, że to Pan Bóg i Jego Jednorodzony Syn, Logos, stworzyli pierwszego mężczyznę i kobietę. „Nie jest zaskoczeniem, że pomimo dokładnych badań przeprowadzonych we Wschodniej Afryce przez paleontologów Richarda Leakey’a i Donalda Johnson’a, istnieją dziury w ciągłości ewolucyjnej, niektóre rozciągają się od 4 do 6 milionów lat. Na przykład, współcześnie żyjące małpy człekokształtne pojawiły się nagle. Nie mają żadnego „wczoraj”, żadnych skamieniałości przodków. Także prawdziwe pochodzenie współczesnych ludzi – wyprostowanych, nagich, wyrabiających narzędzia, posiadających duże mózgi istot – jest, jeśli nie chcemy oszukiwać siebie samych, równie tajemniczą sprawą” (Lyll Watson, „The Water People”, Science Digest 90, 5, maj 1982 str. 44).

Zdolności człowieka – myślenie abstrakcyjne

Porównanie nadrzędnych zdolności człowieka z potencjałem innych zwierząt dowodzi, że jest on istotą stworzoną. Jedną z najważniejszych umiejętności jest myślenie abstrakcyjne. Ta zdolność pozwala człowiekowi tworzyć nowe ścieżki myślowe dotyczące jego środowiska, zachowania i innych istot, z którymi ma do czynienia. Pan Bóg odwołuje się do tej zdolności w Izaj. 1:18:

„Przyjdźcie teraz, a rozpierajmy się z sobą, mówi Pan: Choćby były grzechy wasze jako szarłat, jako śnieg zbieleją; choćby były czerwone jako karmazyn, jako wełna białe będą”.

Z jakimi innymi stworzeniami na tej ziemi Pan Bóg rozprawia na temat grzechu? Tylko z człowiekiem.

Jedną z form abstrakcyjnego myślenia jest tworzenie oraz respektowanie zestawu praw lub zasad, w celu kierowania ludzkim zachowaniem. Te zasady zawierają nie tylko zewnętrzne ryzyko (czy w pobliżu znajduje się drapieżnik?), ale też wewnętrzne emocje oraz wartości (miłość, szczerość, bezinteresowność). Zdolność ta sprawiła, że Pan Bóg mógł dać Adamowi pierwsze prawo:

„Tedy rozkazał Pan Bóg człowiekowi, mówiąc: Z każdego drzewa sadu jeść będziesz. Ale z drzewa wiadomości dobrego i złego, jeść z niego nie będziesz; albowiem dnia, którego jeść będziesz z niego, śmiercią umrzesz” (1 Moj. 2:16, 17, BG).

Pan Bóg wykorzystał tę samą zdolność aby przekazać Izraelowi, poprzez Prawo Mojżeszowe, zbiór zasad, które służyły kierowaniu ich zachowaniem, emocjami i sposobem myślenia o relacjach z innymi, o ich Bogu oraz o ich otoczeniu.

„Jeśli pilnie słuchać będziesz głosu Pana, Boga twego, strzegąc i czyniąc wszystkie przykazania jego, które ja dziś przykazuję tobie, tedy cię Pan, Bóg twój, wywyższy nad wszystkie narody ziemi” (1 Moj. 28:1, BG).

Nagrody i kary, opisane w Prawie danym Izraelowi, opierały się na ich posłuszeństwie względem tego Prawa. Żadne inne ziemskie stworzenie nie wykazuje zdolności do przyjęcia, zrozumienia i stosowania się do takiego prawa z wyjątkiem człowieka.

Wreszcie, ta zdolność daje człowiekowi możliwość



rozpoznawania i odnoszenia się do istot oraz przedmiotów, których nie da się zidentyfikować przy pomocy 5 zmysłów. Wiele zwierząt ma bardziej rozwinięte zmysły niż człowiek. Żadne jednak nie przejawia oznak uznawania istot takich jak Bóg i aniołowie, których nie mogą bezpośrednio wykryć przy pomocy zmysłów. W przeciwieństwie do człowieka, zwierzęta nie potrafią na podstawie obserwacji obiektów, zdarzeń, procesów i sił natury, wysnuć wniosku, że za to, co widzą, odpowiedzialne jest coś, czego nie da się zobaczyć (np. niewidzialna istota lub siła). Jedynie człowiek może odpowiednio zareagować na słowa, które napisał apostoł Paweł:

„Baczenie, abyście nie odtrącili tego, który mówi; jeśli bowiem tamci, odtrąciwszy tego, który na ziemi przemawiał, nie uszli kary, to tym bardziej my, jeżeli się odwrócimy od tego, który przemawia z nieba” (Hebr. 12:25, BW).

Zdolności człowieka - zdolność tworzenia

Innym dowodem stworzenia człowieka jest jego zdolność tworzenia energii, narzędzi lub innych obiektów w celu formowania albo kształtowania swego otoczenia. Chociaż niektóre zwierzęta posiadają zdolność wykorzystywania przedmiotów występujących w naturalnym środowisku (np. kamień) jako narzędzia, którym można rozłupać skorupkę orzecha lub małża, aby zjeść to, co jest w środku, żadne z nich nie potrafi stworzyć takiego narzędzia, jak koło, młotek, piec, prasa drukarska, komputer, telefon komórkowy, itp., aby uczynić swoje życie łatwiejszym lub bardziej wydajnym.

Zdolność ta pozwoli człowiekowi w ziemskiej fazie Królestwa Chrystusowego okazać miłość, jaką posiada Pan Bóg, innym ludziom, a tym samym – zyskać prawo do życia wiecznego.

„Tedy rzecze król tym, którzy będą po prawicy jego: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego! odziedziczcie królestwo wam zgotowane od założenia świata. Albowiem łaknąłem, a daliście mi jeść; pragnąłem, a daliście mi pić; byłem gościem, a przyjęliście mię; Byłem nagim, a przyodzialiście mię; byłem chorym, a nawiedziliście mię; byłem w więzieniu, a przychodziliście do

mnie” (Mat. 25:34-36, BG).

Zdolność tworzenia jest niezbędna, aby człowiek mógł być pomocą i błogosławieństwem dla innych.

Zdolności człowieka - komunikacja

W końcu, zdolność człowieka do komunikowania się w obrębie swojego gatunku, pomimo różnic językowych i różnego miejsca zamieszkania, do zapamiętania i przechowywania w pamięci tego aktu komunikacji, a następnie – do przekazywania go przyszłym pokoleniom, jest kolejnym dowodem stworzenia. Komunikacja pozwala człowiekowi uczyć się oraz odnosić korzyści z doświadczeń i odkryć innych ludzi, którzy żyli przed nim. Dzięki niej człowiek uczy się o swoim Bogu.

„Pójdźcież, a oglądajcie sprawy Boże; straszny jest w sprawach swoich przy synach ludzkich. Obrócił morze w ziemię suchą; rzekę przeszedł suchą nogą; tameśmyć się weselili w nim. Panuje w mocy swej na wieki; oczy jego patrzą na narody, odporni nie wywyższą się. Sela.” (Ps. 66:5-7, BG).

Wnioski - posłuszeństwo względem stwórcy

Skoro człowiek został stworzony, to zawdzięcza swoje istnienie Istocie, która go stworzyła. Zrozumiałe jest, że jego Stwórca wymaga od człowieka posłuszeństwa w zamian za wieczne życie. Właściwym jest, aby człowiek okazał to posłuszeństwo, aby cieszyć się nieustającą łaską życia.

„Wiedźcie, że Pan jest Bogiem! On nas uczynił i do niego należymy, myśmy ludem jego i trzodą pastwiska jego. Wejdźcie w bramy jego z dziekczynieniem, w przedsionki jego z pieśnią chwały! Wysławiajcie go, błogosławcie imieniu jego! Albowiem dobry jest Pan; na wieki trwa łaska jego, a wierność jego z pokolenia w pokolenie” (Ps. 100:3-5, BW).

Ernest Kuenzli